

Paul Celan: LES GLOBES / LES GLOBES (tł. Ela Binswanger)

Paul Celan: LES GLOBES

W zdesperowanych oczach - czytaj:

orbity słońc, serc, to
wirujące piękno Po Nic.
Te Śmierci i wszystko to,
co z nich zrodzone. Ten
ciąg pokoleń,
który leży tu pogrzebany i
który nadal tu wisi, w eterze,
krążąc na peryferiach Bezkresu. Wszystkich
tych twarzy zapisy, w których
wyrył się szeleszczący piach słów - Małe Wieczne Sprawy,
zgłoski.

Wszystko,
nawet to największej wagi, było
ulotne, nic
się nie uchowało.

(tł. Ela Binswanger)

@tłumaczenie: Po francusku "**le globe**" to glob, kula, kulka, ciało kuliste, sfera, bryła, globus, glob ziemski, kula ziemiska, nasza planeta, Ziemia. A także - co w tym wierszu jest ważne - gałka oczna > "les globes (oculaires)" to gałki oczne, bo w tytule wiersza to taka, jak sądzę, gra słów, „Les globes” mają być i jednym, i drugim: globami i gałkami ocznymi, oczami.

"verfahrene" - kontynuowane, przebyte, przeprocesowane, następujące po sobie...; **"verfahren"** zależnie od kontekstu może znaczyć: niemożliwy, nieudany, przygnębiony, ciemny, zepsuty, zbędny, zamknięty, nieodpowiedni, wciśnięty, niepotrzebny, niekorzystny, bezużyteczny, bezowocny, nieskuteczny, desperacki, przestarzały, nieuchronnie beznadziejny, na próżno, ponury, twardy, zamaskowany, nierozwiązywalny, bezcelowy, bez szans, zrezygnowany, niewykonalny, zakłopotany, iluzoryczny, utopijny, niecelowy, zniechęcony, samobójczy, nie do pokonania, nieustraszony, zbyt trudny, nieefektywny, ogromny, bez nadziei sukcesu, bez perspektywy, bez sukcesu do opanowania, nie do rozwiązania, nie do złamania, nie do rozwikłania, nie do opanowania, bojaźliwy, nierealny, zdesperowany, brakujący, metodyczny, zbudowany, niezrównoważony, nierozpuszczalny, nie ma szans, opuszczony, bardzo trudny, bez wyjścia, desperacka procedura, beznadziejna nierozwiązywalna procedura, stracona desperacka niemożliwa do uratowania procedura

*

Paul Celan: LES GLOBES

W zatraconych oczach - czytaj w nich:

orbity słońc, serc,
szumiąco-piękna nadaremność.
Śmierci i wszystko
co z nich zrodzone. -
Łańcuch pokoleń,
który leży tu pogrzebany i
który jeszcze tu wisi, w eterze,
okalając przepaści. Pismo
tych wszystkich twarzy, w jakie, świszcząc
wwiercał się piasek słów - krótkowieczność,
sylaby.

Wszystko,
nawet najcięższe, było
jak piórko, nic
nie chciało zatrzymać.

(tł. Ryszard Krynicki)

*

Paul Celan: LES GLOBES

Z błędnymi oczyma - czytaj tu:

słońca, szlaki serc, to
szumiąco-piękne Daremnie.
Śmierci i wszystko
z nich zrodzone. Ten
łańcuch pokoleń,
który leży tu pochowany i
tu jeszcze wisi, w eterze,
obrębając otchłanie. Wszystkich
twarzy pismo, w które się
szeleszczący piasek słów wkręcił - małowieczne,
sylaby.

Wszystko,

nawet najcięższe, było
lotne, nic
nie wracało.

(tł. Andrzej Lam)

*

Paul Celan: LES GLOBES

W kuszących oczach tam czytaj:

orbity słońca, drogie serca
szumiące za darmo piękno
śmierć i wszystko
co z niej zrodzone.
Łańcuchu pokoleń
który leży tu pochowany i
który nadal tu wisi w eterze
otaczającym przepaści. Wszystkie
pisma twarzy, w którym
słowo wije się wirującym piaskiem
krótkowiecznością sylaby.

Wszystko, co
najtrudniejsze było
ulotne, nic
nie zatrzymało się

(tł. Ryszard Mierzejewski)

*

Paul Celan: LES GLOBES

In den verfahrenen Augen - lies da:

die Sonnen-, die Herzbahnen, das
sausend-schöne Umsonst.
Die Tode und alles
aus ihnen Geborene. Die
Geschlechterkette,

die hier bestattet liegt und
die hier noch hängt, im Äther,
Abgründe säumend. Aller
Gesichter Schrift, in die sich
schwirrender Wortsand gebohrt - Kleinewiges,
Silben.

Alles,
das Schwerste noch, war
flügge, nichts
hielt zurück.

przed 9.7.1961, z: "Die Niemandrose", S. Fischer Verlag, Frankfurt am Main, 1963